

Sygnatura akt X C 856/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G. W., dnia 11 sierpnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. W. X Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Miszczak

Protokolant: sekr. sąd. Kamila Pilawka

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2017 r. w G. W.

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w W.

przeciwko M. D.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej na rzecz powoda 518,93 (pięćset osiemnaście złotych 93/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 24 lutego 2017 roku do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanej 612,45 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

(...) S.A. w (...) wniósł o zasądzenie od M. D. 3 414,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że podstawą żądania są umowy pożyczki z 27 marca 2014 r. nr (...) oraz z 7 lutego 2015 r. nr (...)

M. D. wniosła o oddalenie powództwa; zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że pożyczki spłaciła w całości, zaś postanowienia umowne dotyczące kosztów ubezpieczenia, opłat przygotowawczych, opłaty za obsługę pożyczki w domu, jako niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą jej.

Sąd rejonowy ustalił co następuje:

M. D. 27 marca 2014 r. zawarła z powodem umowę pożyczki nr (...), na mocy której otrzymała 4 000 zł gotówki. Strony przewidziały odsetki umowne w wysokości 16 % rocznie, składkę na ubezpieczenie umowy w wysokości 800 zł.

W umowie pożyczki P. narzucił pozwanej postanowienia umowne dotyczące opłaty przygotowawczej 480 zł, dodatkowej opłaty przygotowawczej 192 zł oraz ustalił opłatę za obsługę pożyczki w domu pożyczkobiorcy w wysokości 2 324 zł, jako 58,10 % całkowitej kwoty pożyczki. Pozwana nie miała możliwości negocjowania tych postanowień umownych, były one jej narzucone przez P. i bez nich do podpisania umowy pożyczki by nie doszło.

Pozwana dokonała wpłat na poczet umowy pożyczki z 27 marca 2014 r. w łącznej wysokości 6 140,58 zł.

P. wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z dniem 24 grudnia 2015 r. Roszczenie o odsetki umowne za okres trwania umowy w wysokości nie przekraczającej odsetek maksymalnych wynosi 552,12 zł

Dowód:

- Umowa pożyczki k.13-14
- Wypowiedzenie pożyczki k.17
- Częściowo zeznania pozwanej k.48

M. D. 7 lutego 2015 r. zawarła z powodem umowę pożyczki nr (...), na mocy której otrzymała 1 000 zł gotówki. Strony przewidziały odsetki umowne w wysokości 12 % rocznie, składkę na ubezpieczenie umowy w wysokości 160 zł.

W umowie pożyczki P. narzucił pozwanej postanowienia umowne dotyczące opłaty przygotowawczej 116 zł, dodatkowej opłaty przygotowawczej w kwocie 46,40 zł oraz ustalił opłatę za obsługę pożyczki w domu pożyczkobiorcy w wysokości 514 zł, jako 51,40% całkowitej kwoty pożyczki. Pozwana nie miała możliwości negocjowania tych postanowień umownych, były one jej narzucone przez P. i bez nich do podpisania umowy pożyczki by nie doszło.

Pozwana dokonała wpłat na poczet umowy pożyczki z 7 lutego 2015 r. w łącznej wysokości 704 zł.

P. wypowiedział pozwanej umowę pożyczki z dniem 24 grudnia 2015 r. Roszczenie o odsetki umowne za okres trwania umowy w wysokości nie przekraczającej odsetek maksymalnych wynosi 62,93 zł.

Dowód:

- Umowa pożyczki k.15-16
- Wypowiedzenie pożyczki k.17

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w decyzji nr (...) z dnia 20 kwietnia 2015 r. wskazał, że zostało uprawdopodobnione, iż P. „stosuje określone w art. 24 ust. 2 pkt 3 w zw. z art. 24 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów praktyki naruszające zbiorowe interesy konsumentów polegające na:

1. stosowaniu opłaty za obsługę w domu, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.),
2. stosowaniu dodatkowej opłaty przygotowawczej, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.),
3. stosowaniu opłaty przygotowawczej, której wysokość nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ramach tej opłaty, co może stanowić naruszenie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.).”

W związku z powyższym, (...) S.A. w W. zobowiązano do zaniechania stosowania zakazanych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów poprzez: zmianę zasad naliczania tych opłat, przez wprowadzenie opłaty stałej (ryczałtowej) określonej w tabeli opłat, naliczanej za każde zdarzenie tj. za każdą zakontraktowaną wizytę w domu klienta, wprowadzenie – zamiast dodatkowej opłaty przygotowawczej – opłaty za usługę dostarczenia kwoty pożyczki (gotówki) do domu pożyczkobiorcy w wysokości stałej (zryczałtowanej), określonej w tabeli opłat, na podstawie której zawierane będą umowy pożyczki dla konsumentów, pobieranej jednokrotnie; wprowadzenie opłaty przygotowawczej w wysokości stałej (zryczałtowanej), określonej w tabeli opłat, pobieranej jednokrotnie za czynności bezpośrednio związane z przygotowaniem pożyczki (decyzja opublikowana na stronie internetowej Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (...)uokik.gov.pl/bp/dec_prez. (...)?editDocument&act=Decyzja k. 37

Sąd rejonowy zważył co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podkreślić należy, że kontrola sądu postanowień umownych w zakresie regulacji art. 385¹ – 385³ k.c. jest uprawnieniem i obowiązkiem sądu, albowiem przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego w ramach implementacji dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 5 dyrektywy, to znaczy uniemożliwia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 ww. dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszający oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami.² Tutejszy sąd zobowiązany jest stosować prawo materialne, w tym również normy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych w stosunkach z konsumentami.³

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. (§ 2) Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. (§ 3) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. (§ 4) Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Wedle powyższej definicji postanowienia umowy "niezgodnione indywidualnie" to takie, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Chodzi tu więc o takie klauzule umowne, które zostały objęte "indywidualnym", odrębnym uzgodnieniem (np. stanowiły przedmiot negocjacji). Takimi postanowieniami z reguły nie są postanowienia wzorców, bo te, w trybie związania nimi konsumenta przyjętym w art. 384, w ogóle nie podlegają "uzgodnieniu", niezależnie od tego, czy chodzi o umowy "bagatelne", czy nie.

Ciężar dowodu okoliczności, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie (obojętnie, czy chodzi tu o postanowienie "przejęte" z wzorca, czy nie), spoczywa - z mocy przepisu art. 385¹ § 4 - na tym, kto na tę okoliczność się powołuje, przy czym nie wystarczy wykazanie, że toczyły się negocjacje co do treści umowy, czy nawet danej klauzuli, jeżeli ostatecznie nie uległa ona zmianie w stosunku do przedstawionej przez proponenta propozycji, chyba że przedsiębiorca wykaże, że klauzula została przyjęta w wyniku "rzetelnych i wyrównanych negocjacji".⁴ Z reguły ciężar dowodu spoczywać będzie na przedsiębiorcy, bo w jego interesie jest wykazanie, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, zatem nie podlega dyspozycji art. 385¹ § 1 k.c.⁵ Słusznie podnosi się, że czasami może nie być wystarczające wykazanie, że klauzula zawierająca "niedozwolone postanowienie umowne" została opatrzona wzmianką wskazującą na rzekome "indywidualne uzgodnienie".⁶ Chodzi wszak o rzeczywiste "uzgodnienie" (konsens). Z tych samych względów okoliczność, że kontrahent wiedział o określonych klauzulach (względnie mógł się dowiedzieć), nie oznacza, że klauzulę "uzgodniono".

Przesłanki "sprzeczności z dobrymi obyczajami" i "rażącego naruszenia interesów konsumenta" muszą być spełnione, co jednoznacznie wynika z treści przepisu, łącznie.⁷ Przy tym ujęciu przyjąć trzeba, że rażące naruszenie interesów konsumenta samo w sobie nie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż w przeciwnym razie ta ostatnia przesłanka byłaby zbędna. Jak wskazał Sąd (...): "Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać wprowadzenie do umowy klauzul godzących w równowagę kontraktową. Rażące naruszenie interesów konsumenta polega na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na jego niekorzyść. Obydwa te kryteria powinny być spełnione łącznie".⁹

Istotą dobrego obyczaju jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u klienta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Upraszczając są to takie działania, które potocznie określane są jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Na naruszenie równowagi kontraktowej jako na przejaw naruszenia dobrych obyczajów wskazuje Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach¹⁰ oraz sądy powszechne¹¹.

Pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta nie może być sprowadzane tylko do wymiaru czysto ekonomicznego; należy też uwzględniać niewygodę organizacyjną, nierzetelność traktowania, wprowadzenie w błąd, naruszenie prywatności konsumenta.¹² Chodzi przy tym o ocenę dokonywaną z punktu widzenia konkretnych stron, konkretnego stosunku.

W wyroku z 3 lutego 2006 r. (I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8) Sąd Najwyższy podkreślił, że uznanie postanowień umowy lub wzorca za sprzeczne z dobrymi obyczajami nie polega na wskazaniu, jaki "dobry obyczaj" został in casu naruszony, gdyż celem klauzul generalnych jest rozszerzenie granic swobody sędziowskiej w orzekaniu. Niemniej sąd powinien "w sposób pełny uzasadnić, z jakich powodów uznają poszczególne postanowienia za niedozwolone, odwołując się do reguł etycznych uczciwego i lojalnego postępowania w obrocie". Ocena rzetelności określonego postanowienia wymaga zatem rozważenia indywidualnego rozkładu obciążeń, kosztów i ryzyka, jakie wiążą się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadania, jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałyby zastrzeżone. W mechanizmie kontroli klauzul istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który usprawiedliwiać może zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Z kolei w wyroku z 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, B. (...), Nr 11) Sąd Najwyższy przyjął, że: "W rozumieniu art. 385¹ § 1 KC "rażące naruszenie interesów konsumenta" oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast "działanie wbrew dobrym obyczajom" w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. Obie wskazane w tym przepisie formuły prawne służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają zakresione przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta";

W końcu w wyroku z 19 marca 2007 r. (III SK 21/06, OSN 2008, Nr 11-12, poz. 181) Sąd Najwyższy wskazał, że: "Przedsiębiorca może stosować postanowienia wzorca umownego określające zasady odpowiedzialności finansowej konsumenta w przypadku wcześniejszego wypowiedzenia umowy, ale zasady tej odpowiedzialności muszą pozostawać w związku z kosztami i ryzykiem przedsiębiorcy".

W ocenie sądu rejonowego postanowienia zawarte w umowach pożyczki dotyczące opłaty przygotowawczej, dodatkowej opłaty przygotowawczej oraz opłat za obsługę pożyczki w domu nie zostały uzgodnione indywidualnie, kształtują prawa i obowiązki pozwanej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy pozwanej. Nadto w ocenie sądu zmierzają do obejścia przepisów prawa o odsetkach maksymalnych. W żaden sposób nie wykazano by postanowienia te zostały indywidualnie uzgodnione, by pozwana miała na nie rzeczywisty wpływ, były wynikiem konsensu, czy rzetelnych i wyrównanych negocjacji. Są to postanowienia przyjęte z wzorca jakim posługuje się pożyczkodawca w prowadzonej przez siebie działalności, narzucając je konsumentowi i nie dając mu możliwości negocjacji w tym zakresie. Z żadnego dowodu nie wynika, by na treść wskazanych postanowień pozwana miała rzeczywisty wpływ. Powyższe postanowienia stanowią niedozwolone klauzule umowne. Pozwana w swoich zeznaniach potwierdziła, że zostały one jej narzucone, nie miała możliwości podjęcia w tym zakresie żadnych negocjacji, a nie było możliwości aby zawarła umowę bez opcji obsługi pożyczki w jej domu oraz bez dostarczania gotówki do jej domu. Nie mogła również kwestionować opłaty przygotowawczej.

Problematyką powyższych opłat zajął się prezes UOKiKu w decyzji z 20 kwietnia 2015 r. RWA- (...), która została wydana w następstwie zobowiązania się przez P. do zaniechania stosowania zakazanych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Tym samym P. przed prezesem UOKiKu sam uznał, że opłata przygotowawcza, dodatkowa opłata przygotowawcza, opłata za obsługę pożyczki w domu naruszają zbiorowe interesy konsumentów. Stosownie do art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tj. Dz. U. z 2015 r., poz. 184) zakazane jest stosowanie praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów. Przez praktykę naruszającą zbiorowe interesy konsumentów rozumie się godzące w nie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami zachowanie przedsiębiorcy, w szczególności nieuczciwe praktyki rynkowe lub czyny nieuczciwej konkurencji (art. 24 ust. 2 pkt 3). Według art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.) czynem nieuczciwej konkurencji jest działanie sprzeczne z prawem lub dobrymi obyczajami, jeżeli zagraża lub narusza interes innego przedsiębiorcy lub klienta.

Co do opłaty przygotowawcza, dodatkowej opłaty przygotowawczej powód nie określił z jakich dokładnie elementów się one składają, za to świadczenie pobiera, jakie czynności w zmianę wykonuje. Opłata za obsługę pożyczki w domu nie odzwierciedla faktycznie poniesionych kosztów obsługi pożyczki, ponadto naliczana jest od wysokości pożyczki a nie od kosztów pobierania rat w domu konsumenta. Także opłata przygotowawcza, dodatkowa opłata przygotowawcza nie odpowiada wartości świadczeń realizowanych w ich ramach. Strona powodowa w toku niniejszego postępowania nie wykazała w żaden sposób, aby przedmiotowe opłaty były niezbędne oraz, że poniosła koszty co najmniej odpowiadające ich wysokości. Wysokość tych opłat co prawda została ustalona umową stron, jednakże swoboda umów nie jest zupełnie dowolna. Ograniczenie swobody umów wynika chociażby z treści przepisu art. 353¹ k.c., zgodnie z którym: strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Wskazać należy, że jest skrajnie nieracjonalnym i rażąco narusza interes finansowy pozwanego decyzją o dostarczeniu gotówki do domu w zamian za opłatę 192 zł i 46,40 zł – jeżeli dodatkowa opłata przygotowawcza ma być wynagrodzeniem za dostarczenie gotówki do domu pożyczkobiorcy - w sytuacji, gdy w obecnych czasach gotówkę, w takiej samej wysokości, pozwana mogła mieć na rachunku bankowym, co w ogóle nie wymagałoby ponoszenia kosztów, ewentualnie koszt przelewu międzybankowego oscylowałby w granicach 1 zł. Tymczasem pożyczkodawca w stosowanej przez siebie praktyce gospodarczej narzuca zawieranie umów w domu konsumentów i fizyczne dostarczanie im środków pieniężnych i nalicza tym samym, z góry przyjętą i oderwaną od faktycznie poniesionych kosztów dostarczenia gotówki do pożyczkobiorcy, opłatę dodatkową, wykorzystując w ten sposób swoją dominującą i uprzywilejowaną pozycję do czerpania niczym nieuzasadnionego zysku. W tych warunkach nie sposób mówić, by obie strony miały zachowaną swobodę kontraktową. Taka praktyka i wysokość opłat sprzeczna jest w sposób rażący z dobrymi obyczajami z rzetelnością i uczciwością kupiecką, czerpaniem adekwatnego do ryzyka gospodarczego zysku i narusza interesy pozwanej.

W taki sam sposób powód nalicza opłatę przygotowawczą, która w powszechnej praktyce stanowi wynagrodzenia za koszty pożyczkodawcy polegające na sporządzeniu umowy, weryfikacji danych pożyczkobiorcy, jego zdolności płatniczych, sytuacji majątkowej. Tym samym czynności pożyczkodawcy w przypadku każdej umowy pożyczki (niezależnie od wysokości kapitału) polegają na wykonaniu tych samych czynności faktycznych a zatem generują takie same koszty. Stąd niezrozumiałe jest pobieranie tej opłaty w różnej wysokości 480 zł (przy pożyczce 4 000 zł) i 116 zł (przy pożyczce 1000 zł), jako procent od kwoty kapitału i w oderwaniu od świadczenia realizowanego na mocy umów.

W odniesieniu do opłaty za obsługę pożyczki w domu wskazać należy, że również i ta opłata została z góry ustalona przez P. i oderwana jest od faktycznie poniesionych kosztów przy wykonywaniu świadczeń przez pożyczkodawcę. Mając na uwadze wyjaśnienia powoda w tym zakresie (k.30-33), w szczególności fakt, że przy wyborze tej usługi pożyczkodawca nie pobiera żadnych dodatkowych opłat i odsetek karnych za opóźnienie w spłacie należności, powyższe postanowienie umowne - w ocenie sądu rejonowego - ma na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Nie jest żadnym profitem dla pożyczkobiorcy rezygnacja przez P. z odsetek maksymalnych za opóźnienie, czy naliczania jakiś dodatkowych opłat np. za monity, wezwania do zapłaty, w sytuacji gdy pobiera przy

pożyczce netto 4000 zł opłatę 2 324 zł (58,1% kwoty pożyczki) a przy 1000 zł – 514 zł (51,4% kwoty pożyczki). Mając na uwadze fakt, że opłaty windykacyjne (za telefon, wezwanie do zapłaty) muszą odpowiadać faktycznie poniesionym kosztom, a nie być z góry ustalone, ryczałtem¹³, to przy odsetkach maksymalnych za opóźnienie P. otrzymałby na dzień składania pozwu małą część z narzuconej przez siebie opłaty za obsługę pożyczki w domu. P. winien zaś czerpać zysk z obrotu kapitału do wysokości odsetek maksymalnych.

Opłata przygotowawcza, dodatkowa opłata przygotowawcza i opłata za obsługę w domu nie stanowią głównych świadczeń stron, albowiem te polegały na przekazaniu pozwanej określonej kwoty pożyczki na określony w umowie czas, a w przypadku pozwanej, na oddaniu uzyskanej kwoty pożyczki w określonych ratach, w określonym czasie. Opłaty – w tym zakwestionowane przez sąd – stanowią poboczne postanowienia umowne, wpływające na wysokość kosztów pożyczki, a więc świadczeń pobocznych i wtórnych wobec kontraktu głównego. Wystarczy wskazać, że postanowienia w zakresie opłat przygotowawczych, w tym dodatkowej i za obsługę w domu, nie mają racji bytu bez pożyczki – bez świadczenia głównego.

W odniesieniu do kosztu pożyczki jakim jest składka na ubezpieczenie sąd uznał to postanowienie za wiążące strony. Jest ono jasne, precyzyjne a wysokość składki pozostaje w dopuszczalnej proporcji do ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego oraz wysokości świadczenia jakie ubezpieczyciel zobowiązany byłby pokryć, gdyby na mocy umowy ubezpieczenia miał spłacić pożyczkę. W przypadku umowy ubezpieczenia wysokość składki może być powiązana z kwotą pożyczki, albowiem wysokość pożyczki decyduje o świadczeniu ubezpieczyciela. Mając powyższe na uwadze sąd rejonowy uznał, że to postanowienie umowne nie narusza w rażący sposób interesów pozwanej, nie kształtuje jej praw i obowiązków w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Reasumując opłatę przygotowawczą, dodatkową opłatę przygotowawczą oraz opłatę za obsługę pożyczki w domu należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz za naruszające dobre obyczaje, rażąco naruszające interesy konsumenta poprzez ukształtowanie obowiązków pożyczkobiorcy w sposób sprzeczny z nimi. W zakresie zaś opłaty za obsługę pożyczki w domu postanowienie to jako zmierzające do obejścia przepisów prawa o odsetkach maksymalnych jest nieważne – art. 58 § 1 k.c. W tym zakresie powództwo sąd oddalił.

Oceniając jako niezasadne naliczenie opłaty za obsługę pożyczki w domu, opłatę przygotowawczą, dodatkową opłatę przygotowawczą sąd nie zaakceptował możliwości zaliczenia części dokonanych przez pozwaną wpłat na te świadczenia. Nie można zaliczyć wpłaty na spłatę pożyczki na świadczenia z tej umowy rzeczywiście nieistniejące.

W tym miejscu wskazać należy, że ciężar dowodu wykazania spłaty pożyczki obciążał pozwaną. To ona winna przedłożyć dowody potwierdzające, że dokonała wpłat w wyższej wysokości, niż wskazał to powód. Na tą okoliczność nie przedłożyła żadnych dowodów, a jej zeznania w tym zakresie są niewystarczające i gołosłowne.

Tym samym skoro na poczet umowy pożyczki z 7 lutego 2015 r. pozwana wpłaciła 704 zł, to z kwoty tej zaspokoila składkę ubezpieczenia (160 zł), odsetki umowne (62,93 zł) i na spłatę kapitału pożyczki (1000 zł) pozostała kwota 481,07 zł. Powód posiada więc roszczenie o zapłatę 518,93 zł (1 000 zł – 481,07 zł) z tytułu umowy pożyczki z 7 lutego 2015 r.

W zakresie umowy z 27 marca 2014 r. pozwana zgodnie z twierdzeniami powoda dokonała wpłat w łącznej wysokości 6 140,58 zł i zaspokoila w ten sposób składkę na ubezpieczenie (800 zł), odsetki umowne (552,12 zł) i na spłatę kapitału pożyczki (4000 zł) pozostała kwota 4 788,46zł, która w całości pokryła kwotę kapitału pożyczki, sprawiając że zobowiązanie – poprzez zapłatę - wygasło. Powód nie ma więc roszczenie o zapłatę z tytułu umowy pożyczki z 27 marca 2014 r. Powództwo w tym zakresie sąd oddalił.

Skoro umowa z 7 lutego 2015 r. została zawarta na 60 tygodni, to roszczenie z tej umowy jest wymagalne od 8 kwietnia 2016 r. Tym samym sąd rejonowy na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu od 24 lutego 2017 r. (data wniesienia pozwu) do dnia zapłaty.

Kwestia wymagalności roszczenia – skuteczności wypowiedzenia umowy – nie ma decydującego znaczenia, albowiem powód nie dochodzi odsetek za opóźnienie niespłaconych rat.

Stanowisko powoda okazało się zasadne w 15% a pozwanej w 85% , tym samym strony w takim stosunku winny zwrócić sobie koszty niezbędne i celowe do obrony swoich praw – art. 98 § 1 i 3 w zw.z art. 100 k.p.c. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 1 017 zł – opłata od pozwu 100 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w stawce minimalnej powiększone o opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 917 zł. Pozwana winna więc zwrócić powodowi 152,55 zł (15% z 1017 zł).

Pozwana z kolei poniosła koszty wynagrodzenia adwokata, które w stawce minimalnej wynosi 900 zł. Powód winien jej zwrócić 85 % z tej kwoty tj. 765 zł.

Wzajemna kompensata roszczeń stron o zwrot kosztów procesu sprawia, że powód winien zapłacić pozwanej z tego tytułu 612,45 zł. Z tych względów orzeczono jak w pkt. III wyroku.

Sprawa była rozpoznawana w postępowaniu uproszczonym.

1 W dalszej części określany również skrótem: (...)

2 Por. wyrok TS z 21.11.2002 r. C-473/00; z 27.06.2000 r. C-240/98

3 Por. orzeczenia SN z 19.04.2007 r. I CSK 27/07; z 31.03.2004 r. III CZP 110/03; ETS z 27.06.2000 r. C-240/98 i C-241-244/98

4 tak M. J., Niedozwolone klauzule; M. L., Materialna ochrona konsumenta; E. R., Niedozwolone klauzule umowne w bankowym obrocie konsumenckim, PB 2002, Nr 7-8

5 zob. wyrok SA w Łodzi z 30.4.2014 r., I ACz 1424/13, niepubl.; z 5.3.2014 r., I ACA 1189/13, L.

6 Tak w wyroku SA w Warszawie z 6.3.2013 r., VI ACA 1241/12, L.

7 por. np. wyr. SN z 29.8.2013 r., I CSK 660/12, L.; wyr. SA w Warszawie z 26.4.2013 r., VI ACA 1571/12, L.

8 wyrok SN z 13.6.2012 r. (II CSK 515/11), L.

9 zob. wyrok SA w Warszawie z 18.6.2013 r., VI ACA 1698/12, L.; z 10.5.2013 r., VI ACA 1479/12, L.; wyrok SN z 13.10.2010 r. (I CSK 694/09, L.); wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 13.3.2014 r., VI ACA 1733/13, L.; z 19.4.2013 r., VI ACA 1368/12, L.; wyrok SA w Lublinie z 30.4.2014 r., I ACa 1209/13, niepubl

10 wyrok z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11; z 3.2.2006 r., I CK 297/05, W.. 2006, Nr 7-8

11 wyrok SA w Warszawie z 3.7.2014 r., VI ACA 1313/13, L.; z 9.5.2013 r., VI ACA 1433/12, L.; z 17.4.2013 r., VI ACA 1096/12, L.

12 por. wyrok SN z 6.10.2004 r., I CK 162/04, (...) 2005, Nr 12, poz. 136; z 13.7.2005 r., I CK 832/04, B. (...), Nr 11

13 Por. wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 kwietnia 2005 . w sprawie XVII AmC 103/04 (nr wpisu do rejestru 829); z 8 grudnia 2011 r. w sprawie XVII AmC 2904/11 (nr wpisu do rejestru (...)); w sprawie XVII AmC 2905/11 (nr wpisu 4090); z dnia 25 września 2012 r. w sprawie XVII AmC 1765/11 (nr wpisu do rejestru – (...)); z dnia 9 października 2006 r. w sprawie XVII AmC 101/05 (nr wpisu do rejestru-978)